

# P R Z E G L A D SPORTOWY

CENA  
30  
GR

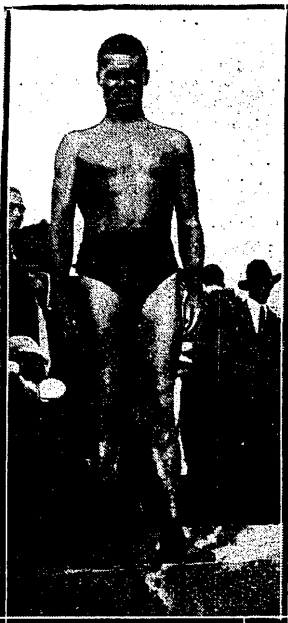
Nr. 64 (553)

SOBOTA, DNIA 9 SIERPNI 1930 ROKU

M ROK X

## Kobieta przepływa polskie morze

### 9 godzin w wodzie. Wyścig Hel-Gdynia. Triumf dr. Kuligowskiej



**RAFAL KRATOCHWILA** zdobył mistrzostwo długodystansowe Polski, bijąc po zaciętej walce Kota.

Ub. niedzieli — jak o tem pisa-  
liśmy w poprzednim numerze —  
odbył się na morzu polskim gi-  
gantyczny wyścig na przestrzeni  
20 klm. od Helu do Gdyni.

W wyścigu zwyciężyła dr. Kuli-  
gowska (W. K. W. Warszawa),  
przepływając Małe Morze w 9  
godz. 24 m. przed Podhorodec-  
kim (Gdynia) i Lechowskim (Le-  
gja, Warszawa).

Niezwykły wyczyn! Porywa-  
jąca walka z żywiołem! Nad-  
ludzki wysiłek zawodników!

Kto są ci sportowcy, jak czuli  
się podczas swojej dziesięciogod-  
zinnej walki z morzem — oto  
pytanie, które ciśnie się na usta

Posłuchajmy ich samych, niech  
podzieli się wrażeniami z naszymi  
czytelnikami.

Dr. Stefania Kuligowska zamieszkuje stale w Warszawie, jest lekarką, specjalizuje się w ginekologii. Obecnie pracuje jako asystentka prof. dr. Lotha i kończy pracę naukową p. t. „Konstrukcja kobiecych narządów płciowych”. Znakomita pływaczka liczy lat 27.

Na pytanie naszego korespondenta p. dr. Kuligowska opowiada uprzejmie o swym niezwykłym starcie na podbój morza:

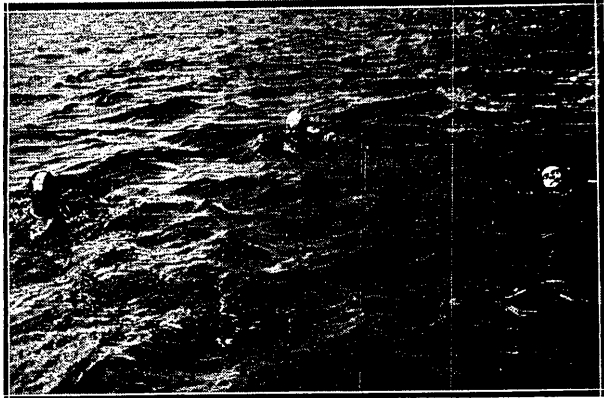
— Płynąć zdecydowałam się w ostatniej chwili, lecz gdy już powzięłam to postanowienie, przyrzekłam sobie, że bieg ukończę, i to za wszelką cenę.

Aczkołwiek treningowo nie byłam przygotowana do 10-godzinnego pozostawiania w słonej wodzie, to jednak wierzyłam, że uda mi się przepłynąć cały dystans, nie przypuszczałam jednak, że koniec będzie tak wspaniały i że zwyciężę w wyścigu.

W latach poprzednich startowałam w różnych dłuższych wyścigach. W 1929 r. w biegu Wilanów — Warszawa zajęłam 1-sze miejsce w konkurencji pań, pozatem nie miałam znaczących sukcesów.

Zaraz po starcie, odczułam zimno, ale zwiększone tempo i prowadzenie kazaly mi o zimnie zapomnieć.

Około 11 przyjąłem po raz pierwszy posiłek, parę łyków wina i czekolady. Wino dodało mi sił, a szczególnie pomogło na żołądek. Płynęło mi się niezłe, a nawet wesoło. Rozmawiałam cały czas z sędziami, którzy bawili mnie, jak mogli. Specjalnie jestem wdzięczna p. Hrehorowiczowi, za posiłek i za ujmującą opiekę.



**PLYWACY MARATONCZYCY NA PEŁNEM MORZU**  
W środku zwyciężczyni Kuligowska, na lewo Lechowski, na prawo Podhorodecki.

Około godziny 2-ej zaczęłam odczuwać głód, który ustąpił, gdy zjadłam bułkę z paszтетem. Tej bułce zawdzięczam reinkarnację mych sił. Jednocześnie zaczęła się zwiększać fala. Gdy o 4-ej popołudniu ujrzałam Gdynię, zwiększyłam tempo, — no i dopłynęłam.

Na zakończenie chciałabym powiedzieć, — a pan, jeżeli zechce niech napisze — że szalenie lubię morze i wodę i dlatego przepadam za Gdynią. Woda i wyścig pływacki — to namiętności,

których nie mogę się wyzbyć. Zdaję sobie sprawę, że nie powinienam szarżować, ale cóż kiedy we mnie klóci się doktor z pływaczka.

Niezmiernie ujęty nadzwyczajną prostotą i szczerością, z jaką opowiadała mi p. Dr. Kuligowska wszystkie te szczegóły żegnam ją i składam gratulacje imieniem „Przeglądu Sportowego”.

Podhorodecki, liczący 26 lat, drugi w wyścigu, a pierwszy z panów, zamieszkuje stale w

### Zwycięstwo Warty we Wrocławiu

Do niedzielnych rewanżowych zawodów w Breslauer Sp. V. stanęła Warta z 3 rezerwami za Nowickiego, Przytułkiego i Scherfkego I. Mimo to Warta miała przez cały przeciąg gry przewagę, a słaby wynik należy kłaść na karb niedyspozycji strzałowej ataku, który kombinował dobrze, lecz słabo strzelał. Niemcy do przerwy byli groźni, a nie uzyskali bramki

tylko dzięki świetnej grze Fontowicza, który stanął całkowicie na wysokości zadania i był bezsprzecznie najlepszym graczem na boisku. Obydwie bramki zdobył Scherfke II. Pierwszą w 15 min. drugiej połowy w zamieszaniu podbramkowym, drugą pod koniec zawodów z efektownej główki. Po zawodach gościła Wartę kolonia polska w „Domu Polskim”.

**STADJON TENNISOWY W. K. S. LEGIA**  
Warszawa, Myśliwiecka 4

12. 13. 14 Sierpnia od godz. 3.30 popoł  
**Międzynarodowe zawody tenisowe**

Przedprzedaż biletów w firmie „Olimpiada” Warena 5

Gdyni i pracuje w Instytucie Meteorologicznym.

Mimo, że pobił współkonkurenta, był niezadowolony z wyścigu. Skarżył się na mylne prowadzenie. Pozatem w biegu czuł się dobrze, trening miał solidny.

Jeżeli kto, to Tadeusz Lechowski (W. K. S. Legia) może powiedzieć o sobie, że miał w wyścigu pecha. Odszukany przez naszego współpracownika w hotelu, gdy brał wannę, opowiada nam z humorem i swadą:

— Pływam już pięć lat. Rok rocznie biorę udział w wyścigu Wilanów—Warszawa. Z 21 miejsca przebiłem się na 9-te. Pływam żabką. Czuję się tylko nieco za korpuletny. Ważę 99 kg. Przyszna pan, że na moje 20 lat, to wcale niezłe — mówi Lechowski z uśmiechem.

Treningu specjalnego do tego wyścigu nie miałem, wierzyłem jednak w swoje zwycięstwo. Tymczasem fala mnie zniosła. Marynarze mówią, że nadrobiłem około 2 mil. Dość że ten handicap wyczerpał moje zasoby sił. I temu to przypisuję znaczną przewagę zwycięzcy.

Nie powiodło się, ale przypuszczam, że następny raz będzie lepiej.

Na zakończenie zwróciłem się do p. Hrehorowicza kierownika Sekcji Pływackiej W. K. S. Legji Warszawa, o którym tyle dobrego mówili mi zawodnicy.

— Do Gdyni przyjechałem ze swoim pupilem, Lechowskim. Typowałem go na zwycięzce, tymczasem fala go zniosła.

Sam wyścig odbył się przy dobrej pogodzie, i względnie spokojnej fali, tylko pod koniec, krótka fala dokuczała pływaczom.

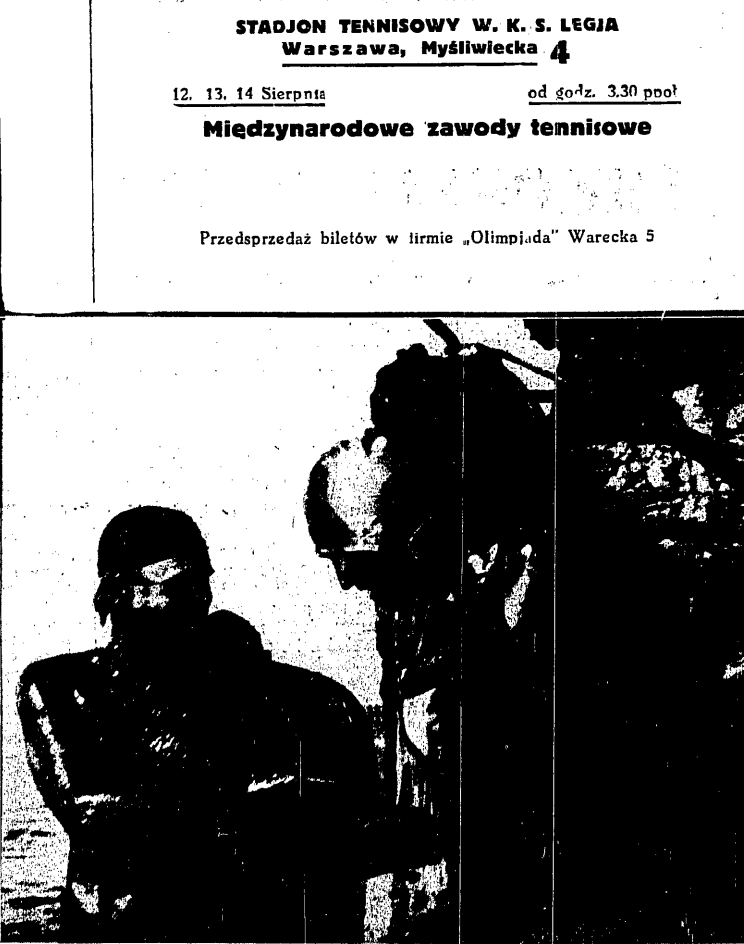
Z dośród zawodników na naj-



**MELLERÓWNA (BIELSKO)** obroniła w Gdyni swój tytuł długodystansowej mistrzyni Polski.

wyższe pochwały zasłużyła zwyciężczyni. Kto po 7 godzinach zdobywa się na taki finisz, którym odsadza współkonkurentów, o pół kilometra, — zasługuje na nie.

O jedno pana proszę — mówi p. Hrehorowicz — niechże pan napiętnuje zachowanie się żalugi statku „Sokół” które było poniżej krytyki. Mimo, że statek ten został wyznaczony do towarzyszenia pływakom w drodze służbowej, nie było na nim oficera, a zastępujący go bosman był bezradny wobec niewykonania rozkazów marynarzy. Dopiero groźby — no-  
skutkowały.



**WIELKIE DNI SPORTU W GDYNI**  
Smarowanie Podhorodeckiego tuszowaniem przed maratonom pływackim. Hel — Gdynia, w środku: p. Kuligowska i Podhorodecki gotowi do startu. — Na prawo Lisewski (Poznań) zeszłoroczny mistrz długodystansowy Polski, był teraz dopiero szósty.



Najszybszy Niemiec



KOERNIG wygrywa 200 mtr. na mistrzostwach Niemiec.

Walasiewiczówna została nagłe zatrzymana w Ameryce przez swe zajęcie zawodowe i opuszcza Stany Zjednoczone...

Tennis w Katowicach

Ostatni już turniej tenisowy na Śląsku podkreślił wybitnie kolosalne postępy i świetną formę Wittmanna...



SZWED HOLMQUIST skacze „Jaskółkę” na zawodach w Gdyni.



Uczestnicy meczu robotniczego Polska - Łódź przed rozpoczęciem walki...

C. D. „Europa” w Warszawie

Mecz Hiszpanów z Legią na nowym boisku stadionu marsz. Piłsudskiego



CLUB DEPORTIVO „EUROPA” (BARCELONA) wystąpi w Warszawie jako pierwszy hiszpański zespół piłkarski na ziemiach polskich.

Na Warszawę sportową we czwartek rano spadła jak grom radosna wieść: w sobotę dn. 9 b. m. na boisku Legji...

Hiszpanie zjawili się w Warszawie dość niespodziewanie. Po długim meczowym tournée po Szwecji, Litwie, Litwie i Holandji...

czynili się waleń do ostatniego sukcesu, odniesionego przez Hiszpanię nad Włochami. Dziś, po paru tygodniach spędzonych w drodze...

zremisować i to ciągle będąc w podróży na obcych boiskach, to przecież coś mówi znamcom. Z cenniejszych zwycięstw nad reprezentacją Sztokholmu...

Najlepszy płotkarz



ANDERSON wyrównał rekord światowy na 110 mtr. przez płotki w czasie 14,4 sek.

W międzynarodowym pięcioboju nowoczesnym w Sztokholmie Polacy nie mogą się poszczycić sukcesami...

Hakoah -- kluby żydowskie 9:0

Srodowy mecz Hakoahu wiedeńskiego z reprezentacją klubów żydowskich w Warszawie zawiódł pod każdym względem...

MIEDZYNA-RODOWE ZAWODY TENNISOWE

ROZEGRANE ZOSTANA

Regaty w Grodnie

Pierwsze regaty wioślarskie o mistrzostwo m. Grodna ścignęły na start liczne osady wioślarskie, które zwały się na całej linii...

Wyścig dookoła ziemi Kaliskiej



Wyścig kolarski dookoła ziemi kaliskiej na dystansie 240 km. wygrał Sobolewski w czasie 8:39.25...

SEKUNDOMIERZE (STOPERY)

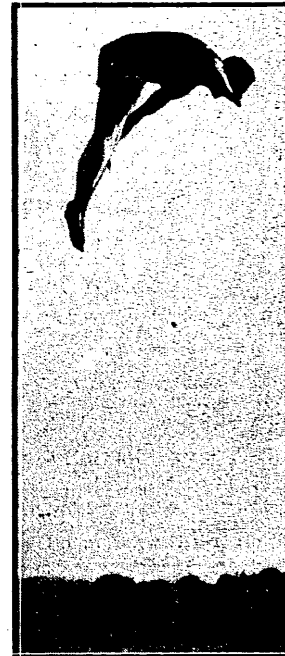
oraz zegarki z SEKUNDOMIERZAMI i wsze ki inne poleca w wie kim wyborze

F. WORONIECKI

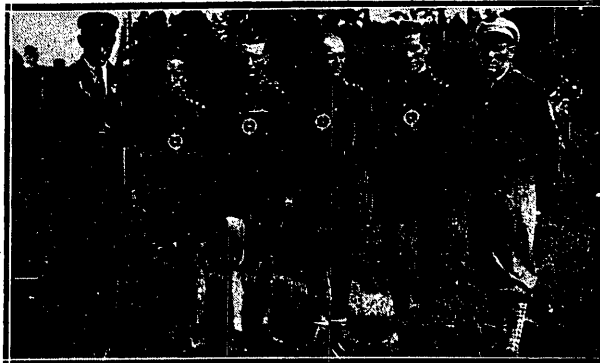
WARSZAWA • OSSOLIŃSKICH 2 • TELEFON 20-77

„Austria” w Poznaniu

Na sobotę i niedzielę przyjeżdża do Poznania znana już dobrze w Polsce - Austria; w Poznaniu jednakże będzie to pierwszy w ogóle występ piłkarzy austriackich...



W GDYNI Sałto w wykonaniu jednego z gości



REPREZENTACJA KOLARZY - ROBOTNIKÓW walczyła z powodzeniem na Łotwie; od lewej: delegat Łotwy...





# Leducq, triumfator Tour de France

5-letni brzdąc -- kolarzem. Głanda zwycięstwa. Fenomenalny sukces Francji. Z ramion żony na barki entuzjastów

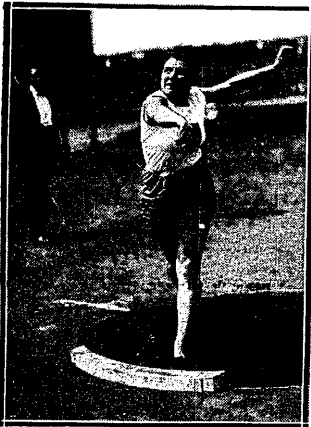
André Leducq, zwycięzca tegorocznego Tour de France, choć liczy sobie zaledwie 26 lat (urodził się 27 lutego 1904 r. w Saint Quen pod Paryżem) — jest już bardzo starym kolarzem. Rozpoczął swą karierę mając niespełna 5 lat. Oczywiście na rowerze dostosowanym do... długości nóg.

Tu trzeba wyjaśnić, że ojciec Leducqa nie tylko że był zdecydowanym zwolennikiem sportu, lecz sam, w końcu ubiegłego stulecia, brał udział w biegach kolarskich — choć imię jego nie przeszło do potomności.

Podarował też synkowi rowerek, jak tylko wy dostał się on z pieluszek i stałe prowadził go na zawody kolarskie, które oczywiście chłopaka entuzjasmowały. Nic więc dziwnego, że gdy André miał 15 lat — stanął do wyścigu i zajął... 86-te miejsce.

Rezultat ten nie był świetny. Tak sądził i młodzieniec, uznając wobec tego, że wyniki trzeba polepszyć. Zapisal się do „Montmartre Sportif” i często startował; nie zajął jednak ani razu pierwszego miejsca. Zwrócił mimo to na siebie uwagę, i wkrótce widzimy go w „Velo-Club Levallois” pod kierunkiem Ruinarta, słynnego „twórcy arcy mistrzów”, któremu Francja zawdzięcza Richarda, Grassina, Blanchonnetta, Soucharda i Wambista...

Teraz zwycięstwa przychodzi jedno za drugim. W 1922 r.



HEUBLEIN  
osiągnęła w dysku 38,11, najlepszy wynik w roku bieżącym.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Szwajcarii przyniosły wyniki następujące: 100 mtr. Goy 10,9, 200 mtr. Sauter 22,2, 400 mtr. Goldfarb 49,9, 800 mtr. Schwabel 1:58,5, 1500 mtr. Nydegger 4:10,2, 5 km. Cardineaux 16:00,6, 110 płotki Schneider 15,7, 400 płotki Fischer 59,5, wywyż Prenninger 175, wdał Gschwind 682, tyczka Kirchofer 340, kula Zeli 13,78, dysk Conturbia 43,29, oszczep Schild 51,93.

Mistrzostwa Holandii nie stały wyżej niż Szwajcarii, 100 i 200 mtr. wygrał Berger w 10,8 i 22,4, 400 Bergman 50,8, 1500 mtr. Zegers 4:11,2, 110 i 400 płotki Werken 16,3 i 58,6, dysk i kula Eysker 12,85 i 37,68.

Mistrzostwa Francji pań przyniosły wyniki słabe: 60 i 100 mtr. Radideau 8,4 i 13,2, 200 mtr. Vellu 28 sek., kula Vellu 10,26, 80 mtr. płotki Veloux 13,2, wdał Jacobs 518, dysk Warnier 31,67.

Daranyi rzucił kulą w Budapeszcie 15,20, Karlovits skoczył o tyczce 392, Orban wywyż 188.

Leducq wygrywa puchar Petit Journal'a, mistrzostwo Francji juniorów. W 1923 r. wygrywa 5-etapowy bieg dookoła Paryża. W 1924 r. zdobywa „Trofe-

um”, mistrzostwo Francji i amatorskie mistrzostwo świata. Na Igrzyskach Olimpijskich, skutkiem defektów, przychodzi dopiero na 9-em miejscu. W 1925 r.

odbywa służbę wojskową i zdobywa, oczywiście, mistrzostwo armii.

Z początkiem r. 1927 Leducq zostaje zawodowcem. Jest naj-

lepszym Francuzem w Tour de France, wygrywa przytem 3 etapy. W r. 1928 zwycięża w Paryż — Havre i Paryż — Rou-

baix, zajmuje drugie miejsce w Biegu dookoła Francji, wygrywając pięć etapów. Tyleż etapów wygrywa w r. 1929, aż wreszcie osiąga wspaniały triumf w największym biegu świata.

Jest on oczywiście bohaterem dnia i bohaterem młodzieży francuskiej. Bo przecie dzięki niemu, przerwana została długo serja niepowodzeń: od roku 1923, kiedy triumfował wielki Henri Pelissier, biegu dookoła Francji ani razu nie wygrał.. Francuz.

Gdy więc zeskoczywszy z maszyny po zakończeniu ostatniego okrążenia toru w Parc des Princes, rzucił się w objęcia swej uszczęśliwionej młodej małżonki, tłum rozegzaltowany wydarł go z jej rąk, pokazując, że należy on przedewszystkiem — do całej Francji.

Bieg tegoroczny, 24-ty z rzędu, był zresztą wielkim, największym triumfem szosowego kolarstwa francuskiego. Bo jeśli Leducq zdobył pierwsze miejsce indywidualne, najmłodszy z Pelissierów, Charles, ustanowił rekord trudny do pobicia, wygrywając 8 etapów, a zespół francuski zajął bezapelacyjnie pierwsze miejsce w klasyfikacji narodów, bijąc Belgję o 2 godziny.

Francja zawdzięcza to wysoko rozwiniętemu duchowi kolekcjonistwa i jedności, oraz wyjątkowej klasie jeźdźców, z Leducqiem, oporą i podporą drużyny na czele.

Wiktor Junosza.



MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE NIEMIEC  
Na lewo: Dollinger wygrywa bieg 800 mtr. przed Zaaks — Barschauer. W środku zwyciężczyni skoku wdał (5.745) odpoczywa. Na prawo triumfatorka rzutu karłą Hermanus.

## Za tydzień mecz Polska - Włochy Kto winien nosić koszulkę z Białym Orłem?

W niedzielę odbędą się w Warszawie dwie eliminacje przed meczem lekkoatletycznym Polska — Włochy. Jednocześnie niemal z Darmstadtu nadejdą wyniki naszych czołowych lekkoatletów Nowaka, Nowosielskiego, Trojanowskiego, Piechockiego. Materiał ten posłuży P. Z. L. A. do ostatecznego ustalenia składu reprezentacji Polski. Czy jednak materiał ten wystarczy do wyłonienia istotnie najlepszej reprezentacji? Czy P.Z.L.A. poruszył wszystkie sprężyny, wyczerpał wszystkie możliwości, by wystawił istotnie stuprocentową drużynę Polską.

Już biegi krótsze budzą poważne zastrzeżenia. Sikorski na 200 mtr jest jedynym z Polaków, który nie przegrał do Biniakowskiego (w Poznaniu był bieg „martwy”). Również na 100 mtr. być może, jest on lepszy i od Szenajcha i od Trojanowskiego. Przygotowania i eliminacje P. Z. L. A. nie wyjaśnia tej sprawy i ostateczna obsada sprintów nie będzie wnioskiem z formy obecnej biegaczy. Wobec ogromnej wagi spotkania z Włochami, nie powinno tak być.

400 mtr. nie budzi żadnych zastrzeżeń. Tylko Biniakowski i Piechocki mogą tu biegać. Tak samo 1500 i 3000 mtr.: Petkiewicz i Kusociński są niezastąpieni.

Ale 800 mtr. Dlaczego niema my zwiększyć swych szans i nie wystawić Petkiewicza, który po tem na 3 km. mógłby się już oszczędzać (gdyby był zmęczony 800 mtr., co jednak jest mało prawdopodobne wobec jego świetnej formy) i pilnować tylko Beccaliego, nie dbając o pierwsze miejsce i rezygnując z walki z Kusocińskim. Wystawienie Le-

sickiego i Maszewskiego i zrezygnowanie z usług Petkiewicza, jest osłabieniem naszej obsady. Taki luksus, wobec ogromnej wagi, każdego punktu, byłby wprost lekkomyślnością.

Kostrzewski, zupełnie bez formy, startować będzie dopiero na meczu z Czechosłowacją we wrześniu, należy się więc pogodzić z jego absencją i na 800 i na 400 mtr. z płotkami. Eliminacja niedzielna wyłoni z pośród trójki: Korolkiewicz, Maszewski i Dobrakowski, dwu jego następców. Lepszych nie mamy.

Co do 110 mtr. wobec powro-

tu do formy Trojanowskiego (zobaczmy co przyniesie Darmstadt) nie mamy żadnych zastrzeżeń. Zająz jest słabszy od Nowosielskiego i od Trojanowskiego.

W skoku wdał musi startować Sikorski. Nowak, mamy nadzieję przekroczy 7 mtr. w Darmstadzie i potrafi zaszachować Włochów. W rezerwie mamy jeszcze Nowosielskiego.

W skoku wywyż liczymy, że Meyro skoczy znów 180. Drugiego reprezentanta należałoby szukać chyba w Luckhauzie (175). W tyczce: Majtkowski i

Adamczak są bezkonkurencyjni.

Rzuty, słaby punkt Włochów, wymagałyby szerszej trochę eliminacji, z włączeniem do niej Górskiego. Zwłaszcza w kuli musimy szukać kogoś, kto obok Heljasza może przekroczyć 13 do 13,50 mtr. Może nim być tylko Górski. W dysku witamy z radością powrót Barana, jedyne go dyskobola, który może pobić Pighiego. Kozłowski zapowiada cobywra też oddawna 44 mtr., zrealizowanie przez niego tych obietnic na eliminacji wzmocniłoby ogromnie nasze szanse. Egzaminowi należałoby też poddać Górskiego, Heljasza, Cejzika.

W oszczepie wybór powinien się wahać między W. Mikrutem, Luckhauzem i... F. Mikrutem. F. Mikrut bowiem, jak głosi fama, jest lepszy od swego brata. Czy nie wartoby było to stwierdzić.

Wreszcie sztafeta 4 x 400 mtr., która może zaważyć na szali zwycięstwa. Udział Biniakowskiego i Piechockiego jest pewny. P. Z. L. A. powinno dopełnić obsady z pośród takich zawodników, jak: Cejzik, Nowakowski, Maszewski i przedewszystkiem Kostrzewski, który bez trudu mógłby osiągnąć formę, stawiającą go wyżej od czwartego przedstawiciela Polski w sztafecie.

Zdaniem naszym, poza zarządzeniem eliminacjami w rzucie dyskiem i na 400 mtr. przez płotki, winno się odbyć jeszcze wypróbowanie Sikorskiego w sprintach, Mikruta Fr. w oszczepie, skoczków wywyż, 400-metrowców do sztafety. Dopiero wówczas będziemy mieli pewność, że reprezentacja Polski jest rzeczywiście najsilniejsza i że zrobiliśmy wszystko, aby móc pokonać Włochów.



TRENING SPRIINTERÓW  
Trzech świetnych biegaczy z Południowej Afryki: Legg, Walters i Gerhardt w czasie trenowania 200-metrowki

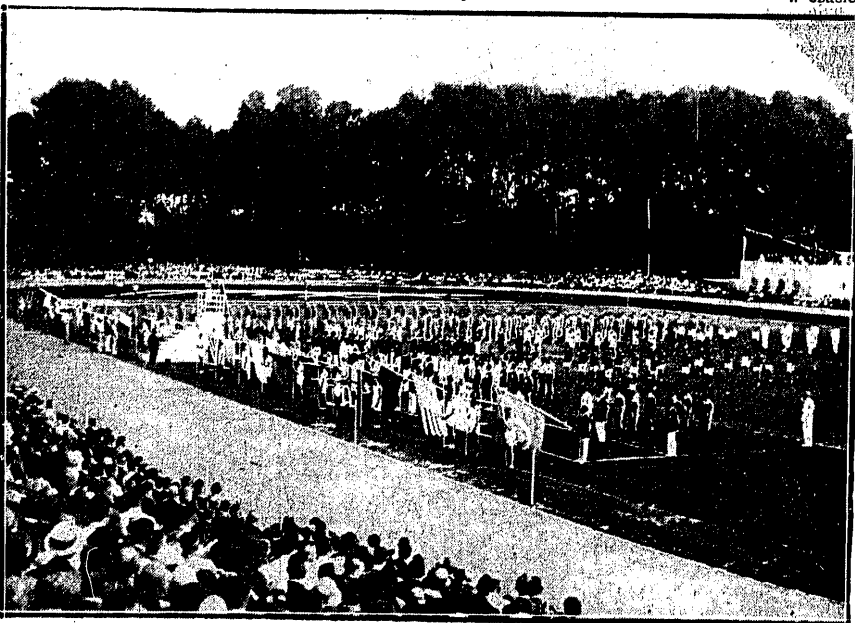


KOCHERMAN  
skokiem 741 zdobył mistrzostwo Niemiec.

Mistrzostwa pływackie Niemiec przy niosty wyniki następujące: 100 mtr. De richs 1:03,4, 2) Schubert 1:03,8, 200 mtr. Schubert 2:25, 2) Derichs 2:31,6, 400 mtr. Eckstein 5:29,2, 2) Neitzel 5:30,4, 1500 mtr. Neitzel 22:17, 2) Bode 22:19,9, 100 mtr. nawznak Küppers 1:11,2, 2) Ohlewein 1:15,4, 200 mtr. st. klas. Koppin 3:00,2, 2) Schwarz 3:00,2, Sztafeta 4 x 200 Magdeburg 96 10:09,6, 100, 200, 100 mtr. st. zm. Hellas (Magdeburg) 5:23,8. Skoki z trampoliny Riebschläger, 2) Neumann, wieża 1) Plummanns, 2) Riebschläger.

Pań: 100 mtr. Erkens — Küppers 1:18,4, 2) Schneider 1:19,4, 100 mtr. nawznak Strubel 1:28,8, 2) Sasserath 1:29, 200 mtr. st. klas. Rocke 3:19,2, 2) Suchardt 3:20,5. Sztafeta 3 x 100 mtr. B. W. Drezo 4:09,5.

Roderich Menzel, najlepszy tenisista Czechosłowacji, został zdyskwalifikowany na dwa miesiące za niesubordynację wobec związku.



OTWARCIE IGRZYSK AKADEMICKICH  
W czasie przysięgi sztandary państw biorących udział w zawodach.



AKADEMICZY ANGIELSCY  
w uroczystej defiladzie przed wyjazdem do Darmstadtu i Kanady.

Prenumerata kwartalna zł. 7. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m. szerokości szpalty red. w tekście zł. 0,80, poza tekstem zł. 0,40.

Redakcja: Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S. A., Warszawa, Marszałkowska 3/5/7. Centrala: Tel. „Prasa Polska” Nr. Nr. 431-00 do 431-07. — Konto w P. K. O. Nr. 131-20. Filje: Marszałkowska 118, tel. 93-97, Jasna 10, tel. 93-72.

Redaktor naczelny: KAZIMIERZ WIERZYŃSKI.

Redaktor odpowiedzialny: MARJAN STRZELECKI